

Poznajemy nowe zawody - czyli pisarz w przedszkolu

Dawno dawno temu...za górami za lasami....żyli sobie wróżka Różyczka o różowych włosach i sympatyczny ryś imieniem Tofik. Bohaterowie baśniowej krainy radzili sobie świetnie, dbając o piękne barwy wiosennych kwiatów i drzew, które malowali z każdym nadejściem tej radosnej pory roku przy pomocy magicznych farb. Pewnego zimowego dnia, magiczne farby Różyczki zaginęły...wróżka i ryś szukali ich wszędzie z nadzieją na szybkie odnalezienie, gdyż za ich pomocą zima traciła swą srogą moc, ustępując miejsca słodkiej wiosnie. Niestety...poszukiwania okazały się bezskuteczne. A że baśniowe krainy zamieszkują nie tylko dobre istoty...już wkrótce okazało się, że farby ukradła zła zimowa wróżka, która postanowiła na zawsze powstrzymać nadejście wiosny....

Tę oto inspirującą historię stworzyły dzieci z oddziału przedszkolnego (4 i 5-latków) szkoły podstawowej w Sułowie. Okazją do tak twórczej pracy, było spotkanie z Danielem Mrozem – pisarzem i regionalistą, które odbyło się w piątkowy poranek (21.01.2022 r.) w ramach bardzo ciekawego projektu edukacyjnego, wspieranego przez Gminną Bibliotekę Publiczną im. Feliksa Poździk w Sułowie. Celem przedsięwzięcia jest pokazanie najmłodszym piękna naszego kraju oraz miejsca zamieszkania – najbliższego otoczenia, wybraną metodą - nauka poprzez zabawę. Autorki projektu Panie: Agnieszka Bartnik, Henryka Jóźwiak i Monika Niewiadomska tym razem postanowiły zorganizować spotkanie z ciekawą osobą a jednocześnie przedstawicielem bardzo ciekawego zawodu.

I właśnie w ten sposób utalentowany twórca opowieści trafił do „przedszkola”. Praca z dziećmi bywa czasami większym wyzwaniem niż praca z osobami dorosłymi, najmłodszy bowiem poza nieznaną granic wyobraźnią są wymagający i bardzo wytrwali. Spotkanie rozpoczęło się pewną historią....jej fabułę tworzyły same dzieci, następnie Pan Daniel wcielił się w rolę wydawcy, którego trzeba było przekonać do wydania stworzonej wspólnie opowieści, a potem książki. Kolejnym elementem spotkania był wywiad zatem nasi najmłodszy zamienili się w dziennikarzy-przepytując pisarza z tajników jego pracy. Na koniec każdy z uczestników spotkania musiał chwycić w garść prowizoryczny „mikrofon” przedstawić się i powiedzieć o sobie kilka słów. Postawy maluchów budowały! Radosne i odważne, otwarte, koleżeńskie. Była to prawdziwa nauka poprzez dobrą zabawę. Jej efekty dobrze widoczne są na wspólnym pamiątkowym zdjęciu zrobionym na zakończenie spotkania – uśmiechnięte buzie, błyszczące oczy.

Do następnego inspirującego „spotkania”

Serdeczne podziękowania dla wszystkich osób, które przyczyniły się do powodzenia piątkowego spotkania, z wyróżnieniem Pana Daniela - za umiejętność dzielenia się swoim talentem.

Marta Radzik
